

Protokół

posiedzenia gremijalnego, odbytego dnia 17. grudnia 1881 r. we
Lwowie w lokalności szkoły farmaceutycznej.

O godzinie 11. przed południem zagaja p. zastępca przewodniczącego kol. Kochanowski posiedzenie. Obecni są pp. koledzy: Beiser Jakub, Blumenfeld Henryk, Kochanowski Andrzej, Krzyżanowski Kalikst, Mussil Adolf, Nahlik Julijusz, Piepes Jakub, Rucker Zygmunt, Wewiórski ze Lwowa, dalej pp. kol. Beill Adolf ze Stanisławowa, Inlender Adolf i Kulak Michał z Brodów, Lachowicz Władysław z Jaworowa, Łobos J. W. z Buska, Macura Jan z Stanisławowa i Schneider Dezydery z Podwołoczysk.

Na wniosek kol. Krzyżanowskiego uwalnia zgromadzenie sekretarza od odczytania protokołu ostatniego posiedzenia gremijalnego a to z powodu iż protokół ten był w Czasopiśmie swego czasu ogłoszony. Sekretarz donosi tylko, iż kol. Blumenfeld wniósł do protokołu poprawkę, którą zarząd uznał za słuszną i którą także w Czasopiśmie ogłosił. Ponieważ zresztą nikt głosu co do protokołu nie żąda uznano protokół ostatni za przyjęty, poczem sekretarz gremijum Piepes odczytał następujące sprawozdanie:

Wielce szanowni koledzy!

Rok miniony był ósmym od czasu zaprowadzenia nowej ustawy gremijalnej i z przyjemnością skonstatować możemy, iż nowa ta forma zarządzania sprawami zawodu naszego, nie tylko zupełnie się przyjęła, ale czém raz bardziej daje pod każdym względem a przedewszystkiem pod względem reprezentacyi farmacyi wobec władz, dowody swej praktyczności i użyteczności.

Czynność zarządu gremijalnego była w ubiegłym peryjodzie równie znaczna jak w roku poprzedzającym a jakkolwiek księga protokołu mniejszą ilość spraw wykazuje to jednak nie było ich mniej albowiem obecnie wszystkie korespondencyje bądź to z władzami bądź z członkami przeprowadzane a odnoszące się do jednej sprawy, pod jeden numer protokolarny zaciągane bywają. Spraw takich załatwił zarząd gremijalny w ubiegłym roku ogółem 126, a mianowicie:

- | | |
|---|----|
| 1. Podanie, rekursów i korespondencyi z władzami | 47 |
| 2. Spraw odnoszących się do wpisu członków i taks ransakcyjnych | 8 |
| 3. Rad i informacji | 17 |

4. Podań o zapomogę	2
5. Spraw odnoszących się do uczniów	52
	Razem 126

Znaczna ilość tych ostatnich tłumaczy się tém, iż wielu z szanownych kolegów ignorując uchwałę powziętą przez ostatnie posiedzenie gremijalne, nie nadsęła przy zgłaszaniu uczniów, świadectw lekarskich i zarząd gremijalny jest w niemilem położeniu świadectwa te często dwa lub trzy razy, reklamować. W ubiegłym roku zgłoszono 38 uczniów a to 8 ze Lwowa a 30 z prowincyi. Z tych ostatnich tylko 9. nadesłało świadectwa lekarskie przy wpisie, reszta musiała być o nie wzywana.

Zarząd gremijalny bynajmniej nie ta i przed sobą, iż zarządzenie, by uczniowie świadectwami lekarskimi się wykazywali połączone jest z niedogodnościami dla szanownych członków, o ile ono atoli jest nieodzowne dowodzi najlepiej ta okoliczność, iż właśnie w ostatnich czasach zarząd gremijalny był przez wys. c. k. Namiestnictwo do odpowiedzialności pociągany za to, iż u ucznia przed 5. laty wpisanego, skonstatowano chroniczną nieuleczalną chorobę.

Korzystamy więc ze sposobności aby szanownym kolegom jeszcze raz powyższą uchwałę przypomnieć i prosimy Ich usilnie by przy zgłoszeniu uczniów, świadectwa lekarskie stwierdzające ich fizyczne uzdolnienie nadsęlać chcieli.

Komisya do kwalifikowania kandydatów na nowo założyć się mające apteki zbierała się w ciągu tego roku dwa razy i przedstawiała kandydatów na apteki w Kozłowie, Kulikowie i Chyrowie. We wszystkich trzech konkursach zostali obdarzeni koncesyjami kandydaci przez komisję proponowani.

Zarząd gremijalny był w minionym peyjodzie swego urzędowania, tak jak dawniej w położeniu zajmowania się sprawami, obchodzącemi nie tylko nasze gremijum ale także ogół naszych kolegów i czuje się spowodowany zdać Panom z niektórych sprawę.

Prawie na pierwszym planie stoi u nas od lat kilku sprawa nieuprawnionej sprzedaży leków przez kramarzy, odświeżona znów na poprzedniem posiedzeniu wnioskiem kol. Pełki ze Szczérca i nieuprawnionej dyspensacyi leków homeopatycznych, którą to ostatnią kol. Radałowicz ze Zborowa w ciągu roku bieżącego poruszył. Co do pierwszej to zarząd mógł tylko postarać się u centralnej władzy o to, aby władzom jej podlegającym odnośne przepisy przypominała i do zastosowania ich wzywała, co się téż w roku bieżącym stało. Rzeczą samych panów aptekarzy zaś jest w poszczególnych wypadkach skorzystać z interwencyi tych władz a nie dać się, jak się to dość często zdarza, względami lokalnymi odwieść od obstawania przy swoim prawie. Co do nieuprawnionej sprzedaży leków przez lekarzy niby homeopatów, donosimy, że podanie kol. Radałowicza zakonkmitowaliśmy wyczerpującym memoryjałem do wys. c. k. Namiestnictwa a rezultatem tego, jak

niemniej i innych przez nas poczynionych kroków było, iż wys. c. k. Namiestnictwo w maju b. r. złożyło ankietę, która nie tylko tą sprawą ale równocześnie ograniczeniem sprzedaży leków uniwersalnych się zajmie. Namiestnictwo wezwało gremijum aby do tej ankiety wydelegowało dwóch członków, co się też stało. Ankieta ta wybrała komisję specjalną, w której skład wchodzi p. prof. dr. Czyżewicz, p. Mikolasch i p. Kochanowski, jako delegat gremijum krakowskiego. O działalności i uchwałach tej ankiety dowiecie się Panowie zapewne w najbliższej przyszłości.

W kwestyi reformy ustaw odnoszących się do farmacyi, która to reforma ciągle jest na porządku dziennym zarząd jako taki niebrał wprawdzie udziału, p. przewodniczący jednak sam wypracował rys ustawy aptekarskiej, który nie tylko do członków naszego gremijum ale także do wszystkich wybitniejszych kolegów w innych prowincyjach państwa był rozsłany z prośbą poczynienia uwag i poprawek.

Rzeczywiście też spora tych ostatnich nadeszła ilość a cały ten obfity materiał użyty będzie do złożenia poprawionego projektu, który posłuży ministerstwu za cenny i jak mamy nadzieję za miarodajny substrat do przeprowadzenia zamierzonych i dla zawodu naszego tak potrzebnych zmian. Na teraz zapewnić możemy, że nabyliśmy przekonanie, iż w wys. c. k. ministerstwie panuje istotna chęć załatwienia tej sprawy, o ile możliwości, z przychylną dla nas tendencyją.

W jednej z ważniejszych spraw obchodzących ogół aptekarzy i farmaceutów polskich nie możemy niestety zaznaczyć postępu. Podręcznik dla uczniów, na który gremijum wspólnie z towarzystwem aptekarskiem po dwakroć rozpisywało konkurs, mimo żywnych w zeszłym roku nadziei, dotąd nie przyszedł do skutku. Jak to na poprzednim posiedzeniu donosiliśmy zgłoszono dwie prace, z których atoli jedna nie była skończoną, druga zaledwie rozpoczęta. Ponieważ więc dwukrotne ogłoszenie konkursu nie było spodziewanym uwieńczone rezultatem, zarząd zaś gremijalny jest tego zdania, iż sprawę tę tak ważną dla wykształcenia naszych uczniów pod każdym warunkiem przeprowadzićby należało przeto zamierzamy skorzystać z uczynionej nam propozycji, i przedłożymy Panom szczegółowy układ z p. drem Wąsowiczem, który, jeżeli przez Panów zostanie zatwierdzony i przez towarzystwo aptekarskie przyjęty, da nam pewność że przynajmniej za rok będziemy w posiadaniu manuskryptu do podręcznika, będącego w szczególności dla uczniów, niemogących uczęszczać do naszej szkoły, rzeczą w całym tego słowa znaczeniu, niezbędną.

Szkola ta, którą wraz z towarzystwem aptekarskiem starannie otaczamy pieczołowitością, może być uważana za jeden z najcenniejszych skutków nowej organizacji gremijalnej. Niestety skromne fundusze nasze nie pozwalają nam nadać jej takiego kształtu i urządzenia, jakie w uwzględnieniu jej celu byłyby wskazane. Zamierzaliśmy w myśl uchwały posiedzenia gremijalnego pomnożyć

dochody jej przez zaprowadzenie wpisowego od uczniów i wnieśliśmy odnośne podanie do ministerstwa przez namiestnictwo. Namiestnictwo zwróciło nam to podanie bez skutku a obecnie znajduje się ta sprawa w stadyum rekursu w ministerstwie. Z wyjaśnień jakie od nas ministerstwo co do szkoły tej zażądało, czerpiemy jednak nadzieję, że sprawa ta ostatecznie na naszą korzyść załatwioną będzie.

Pan Rucker będzie w dalszym ciągu posiedzenia miał sposobność przedstawić Panom imieniem zarządu szkoły, jej stan finansowy, jak to zaś Panowie ze sprawozdania komisji egzaminacyjnej usłyszycie wpływa ona mimo skromnej dotacji skutecznie na wykształcenie uczniów. Wykłady podzielone są w niej na dwa kursa. Na pierwszym bywa 6 na drugim kursie 11 uczniów.

Zarząd gremialny winien Wam Panowie zdać jeszcze sprawę z przeprowadzenia uchwał ostatniego posiedzenia gremialnego.

Oto na zjeździe lekarzy i przyrodników odbytym b. r. w Krakowie było gremijum podług objawionego życzenia Waszego oficjalnie reprezentowane przez przewodniczącego, który przybrał sobie p. Kochanowskiego. O gościnności, jaką tam delegaci nasi doznali i o działalności naszych reprezentów i całego zjazdu wiecie szanowni Panowie dostatecznie z dzienników politycznych.

Co do uchwalonego wniosku kol. Gotsonera, aby zaradzić uszczerbkowi, jaki ponoszą aptekarze na prowincyi przez to, iż im flaszki dostarczane chorym epidemicznym nie bywają zwracane, zarząd gremialny rozpatrzywszy sprawę tę bardzo troskliwie nabył przekonanie, iż zle z niej pochodzące leży w znacznej części w wadliwych urządzeniach naszych gmin wiejskich, które tak łatwo usunąć się nie dadzą. Zarząd mógłby jedynie wpływać na centralną władzę krajową, stosunek zaś autonomicznych gmin wiejskich, które leki pobierają do władz rządowych, które za te leki płacą jest tej natury, że te ostatecznie mogłyby chyba usunąć wspomniany uszczerbek środkami ostrymi, któreby do sprawy o którą chodzi, w żadnym nie stały stosunku. Zresztą w największej gminie naszego kraju, we Lwowie, te same zachodzą okoliczności i właśnie teraz toczy się spór między magistratem a aptekarzami lwowskimi, którego ci ostatni mimo wszelkiej swej gotowości, od 4 lat załagodzić nie mogą.

Ostatnie posiedzenie uchwaliło dalej na wniosek kol. Inlendera, aby z powodu iż toczyły się wówczas w Radzie Państwa obrady nad opłatami propinacyjnymi od napojów gorących i wyszynku, wysłać na ręce jednego z posłów podanie by zechciał wziąć w obronę aptekarzy sprowadzających wyskok w celach leczniczych i wyjednać dla nich uwolnienie od pobieranych opłat. Wniosek i uchwała ta o tyle opierała się na pomyśle iż w Radzie Państwa nie toczyły i nie mogły się toczyć rozprawy nad opłatami propinacyjnemi, gdyż te wyłącznie do kompetencji Sejmu należą. Rada Państwa uchwaliła jedynie ustawę o opłatach od wyszynku, która też 23. czerwca b. r. (Dz. ust. p. Nr. 62) weszła

w życie. Wspólnym staraniami gremijów aptekarskich udało się tylko umieścić w ustawie tej ustęp podług którego aptekarze sprzedający spirytus, w formie leków nie podlegają podatkowi od wyszynku. Postanowienia tego nie można nazwać dodatnią zdobyczą, zawsze jednak położyono kres niektórym szyszanom, na jakie koledzy nasi na prowincyi byli czasami ze strony propinatorów narażeni.

W końcu uchwalilo ostatnie posiedzenie gremijalne na wniosek kol. Mussila aby wystąpić przeciw zamierzonym wówczas ograniczeniom przy ekspedycyi recept powtarzanych. Ograniczenia te projektowane w złe pojętym interesie publiczności przez niektórych lekarzy, okazały się niebawem jako wprost nieprzeprowadzalne i natrafiły na tak ostrą a nawet i złośliwą krytykę nie tylko ze strony ludzi fachowych ale także ze strony publiczności, że władze odnośnie uznaly za stosowne, nie zajmować się dalej tym projektem. Odpadł więc i dla zarządu gremijalnego wszelki powód do interwencji.

Nim przystąpimy do sprawozdania kasowego pozwalamy sobie nadmienić, że urządziliśmy nową księgę kasową, w której tak zmiany w zarządzie aptek do gremijum naszego należących jako niemniej zapadłe taksy transakcyjne i inne należitości gremijalne wraz z ewentualną opłatą w sposób łatwy dla poglądu będą uwidocznione. Zwracamy uwagę szanownych członków, iż zaległości w tych rubrykach dosięgają już znacznej kwoty i pozostaje nam tylko wyrazić życzenie by zalegający zechciał jak najrychlej zapłacić a tćm samćm oszczędzić zarządowi nadzwyczaj przykrego ściągania tychże w drodze przymusowej.

Wzywamy również wszystkich członków, aby zarząd gremijalny o nabyciu, zadzierżawieniu lub objęciu administracyi apteki niezwłocznie zawiadamiali i należne kwoty punktualnie nadsćłali.

W ubiegłym roku zaszły w obrębie naszego gremijum następujące zmiany:

Koncesyje na założenie aptek otrzymali:

w Kozłowie p. Seweryn Błachowski,
w Kulikowie p. Adolf Dadlec,
w Chyrowie p. Karol Lewicki.

Dalej nabyli:

aptekę p. Diestla w Rawie kol. Henryk Wilczyński,
aptekę w Krakowcu kol. W. Ksawery Komorowski,
aptekę p. Grünspana w Brodach kol. Inlender,
aptekę p. Liszki w Brodach kol. E. Grünspan,
aptekę p. Hausberga w Sokalu kol. Eugenijusz Wysoczański,
wreszcie apteka p. Wiktora Rohma w Jarosławiu przypadła w drodze spadku synowi jego kol. Józefowi Rohmowi.

Zadzierżawili:

apteką p. Klimkego w Bursztynie kol. Jonasz,
" p. Kordeckiego w Brzeżanach kol. Hausberg,

- aptekę wdowy Łazowskiej w Winnikach kol. Tad. Brzeski,
 „ p. Schnitlera w Busku kol. Józ. Wł. Łobos,
 „ p. Bohusa w Jarosławiu kol. Ludwik Wisłocki.
 „ p. Łukasiewicza w Skolem p. Lachowski.

Zarząd aptek objęli :

w aptecę śp. Dobrzynieckiego w Drohobyczu p. Alfons Ja-
 strzębski,

w aptecę Baranieckiego spadkobierców w Dynowie p. Kwia-
 tkowski.

Kończąc nasze sprawozdanie musimy się podzielić z Panami
 smutną wiadomością, że z grona naszego ubyli przez śmierć pa-
 nowie: kol. Nahlik w Żółkwi, kol. Ludwik Dobrzyniecki w Dro-
 hobyczu i kol. Wiktor Rohm w Jarosławiu; z gremijum krakow-
 skiego zaś kol. Mayer z Suchej.

Przewodniczący wzywa zgromadzenie, aby przez powstanie
 z miejsc oddało zasłużoną cześć zmarłym kolegom, co też zgro-
 madzeni czynią.

Dalej odczytał sekretarz sprawozdanie komisji egzami-
 nacyjnej.

Z polecenia komisji egzaminacyjnej ma zarząd gremijalny za-
 szczyt donieść iż komisya ta odbyła 9 egzaminów, na których
 egzaminowano 21 uczniów. Z tych złożyło egzamin :

- 8 z bardzo dobrym postępem,
 11 z dobrym postępem,
 2 zaaprobowano po trzech miesiącach,
 1 zaś na 6 miesięcy rzucono,

Z uczniów, którzy z bardzo dobrym postępem złożyli egza-
 men 5. uczęszczało do szkoły farmaceutycznej regularnie, dwóch
 zaś przez krótki czas przysłuchiwało się wykładom, dowodzi to
 najlepiej skuteczną działalność tej szkoły i umiętne jej kiero-
 wnictwo.

Sprawozdanie kasowe za r. 1881.

Przychód.

Pozostałość z roku 1880	.	.	.	.	.	386 zlr. 65 ¹ / ₂ ct.
Wkładki za rok 1880	.	.	.	.	.	16 „ — „
Wpisowe	.	.	.	.	.	136 „ — „
Ogółem	.	.	.	.	.	538 zlr. 65 ¹ / ₂ ct.

Rozchód.

Subwencyja szkole	.	.	.	.	.	400 zlr. — ct.
Zapomoga Wysłobockiemu	.	.	.	.	.	120 „ — „
Druki ogółem	.	.	.	.	.	24 „ 25 „
Stemple na podania, rekursa i kwity	.	.	.	.	.	7 „ 13 „
Porto i drobne wydatki kancelaryjne	.	.	.	.	.	20 „ 48 „
Ogółem	.	.	.	.	.	571 zlr. 86 ct.
Niedobór wynosi więc	.	.	.	.	.	33 „ 20 ¹ / ₂ „

Natomiast mamy do żądania jak spis wykazuje: 571 zlr. 15½ ct. z czego jednakże 58 zlr. 82 ct. zdaje się iż nie będą mogły być ściągnięte.

Po odczytaniu sprawozdania wywiązała się nad pojedynczemi sprawami sprawozdaniem objętymi dyskusya.

Kol. Beill wnosi, aby zarząd gremijalny odszukał rozporządzenie administracyjne z r. 1822 lub 1823, które nadaje aptekarzom pewne prawa pod względem wprowadzenia alkoholu. Po wyjaśnieniu przez kol. Łobosa, że rozporządzenie to odnosiło się do opłat konsumcyjnych rządowych a nie do opłat propinacyjnych cofa kol. Beill swój wniosek. Kol. Inlender donosi, iż właśnie wie z własnego doświadczenia, że propinatorowie uważają aptekarza jako wyszynkującego i dla tego, chcąc go zmusić aby od nich alkohol kupował nakładają na alkohol przezeń sprowadzony większą należytość, jak u innych sprowadzających. Ponieważ więc odwołaniem się na ustawy, która teraz zaprowadzoną została będzie się można ostatecznie takiemu wyzyskiwaniu oprzeć, wnosi on, aby cała ta sprawa była dokładnie w Czasopiśmie dla użytku kolegów na prowincyi przedstawiona. Wniosek ten uchwalono jednogłośnie.

W kwestyi projektu reformy ustaw aptekarskich wnosi kol. Łobos, by wybrać komisję, któraby projekt p. przewodniczącego wzięła pod rozważę. Kol. Blumenfeld wytyka ujemne strony tego projektu i wnosi by wybrana została komisya złożona z trzech członków gremijum a dwóch członków towarzystwa aptekarskiego, któraby inny projekt ułożyła. Kol. Rucker popiera wniosek ten z obawy, aby projekt p. przewodniczącego, którego niektóre ustępy krytykuje, nie był uważany jako wniosek gremijalny. Sekretarz Piepes twierdzi, iż projekt o którym mowa jest własnością osobistą p. Mikolascha, że zatem ściśle biorąc gremijum nie ma prawa go brać bez zezwolenia autora na podstawie dyskusyi lub przyszłych obrad komisyjnych. Ponieważ zaś p. Mikolasch wezwał kolegów do zrobienia poprawek, które też tak licznie nadesłane zostały, iż projekt wraz z poprawkami co najmniej o tyle jako opinię gremijum uważać można, jak uchwałę mniej licznego posiedzenia dzisiejszego, przypuszcza on, że p. Mikolasch nie będzie miał nic przeciw wzięciu tego projektu za podstawę przyszłych obrad. Wnosi zatem porozumieć się w tym względzie z panem Mikolaschem. Po ożywionej dyskusyi, w której wzięli udział pp. Krzyżanowski, Schneider, Rucker i Blumenfeld uchwalono na wniosek kol. Ruckera wybrać komisję z trzech członków gremijalnych i trzech członków towarzystwa, którzyby pod przewodnictwem przewodniczącego gremijum z uwzględnieniem projektu p. Mikolascha nowy projekt reformy ustaw aptekarskich ułożyli. Wniosek p. Krzyżanowskiego by komisya ta z 8 członków się składała upadł. Wybór trzech członków komisyi odroczył przewodniczący do końca posiedzenia. Resztę sprawozdania przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

Następnie przedłożył p. Rucker sprawozdanie kasowe zarządu szkoły farmaceutycznej.

Sprawozdanie kasowe szkoły i laboratoryjum za rok 1881.

Taksy od 21 uczni	210	złr.	—	ct.
Subwencyja gremijalna	400	"	—	"
" Towarzystwa	500	"	—	"
Za 8 analiz z roku bieżącego	27	"	25	"
Za 1 analizę z roku 1880	3	"	—	"
Zwrot za lokal	16	"	68	"
Odsetki z książki oszczędności Tow. wzaj. kred.	1	"	79	"
Saldo z roku 1880	295	"	17	"
	1453	złr.	89	ct.
Za kierownictwo	300	"	—	"
50% od analiz	15	"	12	"
Gaz do 1. grudnia	26	"	75	"
Woznemu	125	"	—	"
Jahresbericht fuer Pharmacie p. 879	3	"	72	"
Introligator	1	"	25	"
Drzewo	32	"	70	"
Czynsz	400	"	—	"
Zwrócona taksa	10	"	—	"
Drobne wydatki	4	"	31	"
Gotówką 591 złr. 79 ct. w książeczkach towarz.				
wzajem. kredyt i 33.25 gotówką	535	"	4	"
Razem	1453	złr.	89	ct.

Po przyjęciu sprawozdania tego do wiadomości odczytał i umotywał sekretarz Piepes następujący wniosek zarządu dotyczący się podręcznika.

Posiedzenie gremijum aptékarzy Galicyi wschodniej uchwali:

Upoważnia się zarząd gremijalny do zawarcia w porozumieniu z towarz. apték. z p. drem M. D. Wąsowiczem następującego układu:

1. P. dr. M. D. Wąsowicz obowiązkuje się wypracować podręcznik dla uczniów farmaceutów na podstawach w konkursie przez gremijum i towarzystwo aptécarskie rozpisany, bliżej określonych najdalej do końca roku 1882.

2. Podręcznik ten zawierać ma 65—70 arkuszy druku a manuskrypt doń ma być w dwunastu miesięcznych zeszytach, z których każdy zawierać ma najmniej 6 arkuszy druku, gremijum dostarczony.

3. Nakład obejmuje gremijum wraz z towarzystwem, p. dr. Wąsowicz zaś jest obowiązany zająć się techniczną stroną wydawnictwa i korektą.

4. Jako honoraryjum otrzyma p. dr. Wąsowicz złr. 1000. a to złr. 300 przy przyjęciu tego układu, a złr. 700 zaś po dostarczeniu całego manuskryptu i po przeprowadzeniu korekty.

5. Gdyby p. dr. Wąsowicz manuskryptu do końca r. 1882 nie dostarczył, względnie podręcznika nie wykończył, natenczas obowiązany będzie dzieło to bez wynagrodzenia zlr. 700 w przeciągu r. 1883 wypracować i gremijum oddać.

Przeciw temu wnioskowi występuje pierwszy kol. Krzyżanowski. Sprawa ta przedewszystkiem obchodzi towarz aptekarsk., gdyż ono większym datkiem się do jej urzeczewiznienia przyczynia. Ponieważ mowca wie, że Towarzystwo się na wniosek zarządu nie zgodzi, wnosi przejście do porządku dziennego.

Kol. Rucker sprzeciwia się także temu wnioskowi a to z powodu iż wydział towarzystwa już powziął w tej mierze uchwałę, którą dzisiaj walnemu zgromadzeniu przedłoży. Aby umożliwić wspólne z towarzystwem postępowanie p. Rucker wnosi:

Z powodu, że żadne z dotychczas nadesłanych dwóch dzieł konkursowych streszczających nauki farmaceutyczne nie jest ukończeniem, posiedzenie gremijum uchwali:

„Rozpisanie nowego konkursu na podręcznik dla uczniów farmacyi w języku polskim z terminem do końca maja 1882 r. Gdy i do tego czasu żadne z dzieł konkursowych ukończonem nie będzie, gremijum umocowuje zarząd do traktowania w tej sprawie z jednym z autorów.

Kol. Lachowicz sprzeciwia się ponownemu rozpisaniu konkursu, na oryginalny podręcznik, gdyż konkurs się już po dwakroć okazał bezskutecznym i wnosi aby przystąpić do przetłumaczenia dzieła Hager'a: Der erste pharmaceutische Unterricht: kol. Inlender zaś wnosi, iżby skoro nie można doczekać się podręcznika postarać się przynajmniej o przetłumaczenie lekospisu. W dalszym toku dyskusyi cofają jednak pp. Lachowicz i Inlender swe wnioski a p. Lachowicz popiera wniosek zarządu gremijalnego jednak ze zmianą, aby p. Wąsowiczowi nie dawać żadnej zaliczki na honoraryjum.

Przy głosowaniu upadł wniosek przejścia do porządku dziennego jak niemniej wniosek zarządu gremijalnego i uchwalono większością 10 głosów przeciw 6 wniosek kol. Ruckera.

Sekretarz Piepes przedkłada prośbę farmaceuty Wysłobockiego o zapomogi i wnosi imieniem zarządu udzielić petentowi jak dotąd przez rok jeden po 10 zlr. miesięcznie. Kol. Rucker wnosi podwyższenie zapomogi na zlr. 12 miesięcznie. Wniosek kol. Ruckera uchwalono.

Kol. Mussil donosi iż skonstatował że tutejszy handel materyjałów Hanke'go sprzedaje Chinidynę zamiast Chininy w ręcznej sprzedaży w ilościach małych, do czego nie jest uprawniony. Przedkładając odnośnie corpus delicti wnosi kol. Mussil poparty przez kol. Inlendera aby zarząd gremijalny tą sprawą szczegółowo się zajął, co też zgromadzenie uchwala. Wniosek kol. Schneidera przy tej sposobności postawiony a dążący do tego aby bezpośrednio po wizytacyi aptek, ta sama komisya rewidowała sklepy i kramy, nie otrzymał większości.

Po krótkiej przerwie przystąpiono w końcu do wyborów. Przy pierwszym wyborze komisji egzaminacyjnej dla uczniów otrzymali na 16 głosujących.

kol. Jul. Nahlik	15	głosów
„ Rucker	14	„
„ Mussil	7	„
„ Kochanowski	5	„
„ Krzyżanowski	5	„

Ściszejszy wybór na trzeciego członka komisji był niemożliwy z powodu iż pp. Kochanowski i Krzyżanowski otrzymali po 5 głosów. Przy ponownym wyborze otrzymał kol. Mussil 14, kol. Krzyżanowski 2 głosy. Komisja egzaminacyjna składać się więc będzie jak dotąd z pp. Nahlika, Ruckera i Mussila. Przy tej sposobności uchwalono na wniosek p. Ruckera, iż w razie gdyby który z członków komisji z powodu przyszkód nie mógł urzędować, ma go sekretarz gremialny zastąpić.

Przy wyborze komisji do kwalifikowania kandydatów na nowo otworzyć się mające apteki objawiły się życzenia wybierania przez aklamacyją. Ponieważ zaś kol. Blumenfeld się temu sprzeciwił przystąpiono do wyboru kartkami.

Przy wyborze tym otrzymali na 16 głosujących, pp.: Beiser, Krzyżanowski, Mikolasch, Nahlik, Rucker, Schalboth i Zgórski po 15 głosów, p. Lachowicz i Piepes Jakub po 14 głosów. W końcu zarządził przewodniczący głosowanie na trzech członków gremialnych mających wejść w skład komisji, która się zajmie ułożeniem projektu reformy ustaw aptekarskich. Przy wyborze tym otrzymali:

kol. Piepes Jakub	głosów	14
„ Rucker	„	13
„ Krzyżanowski	„	10
„ Blumenfeld	„	2
„ Mussil	„	2

Przewodniczący p. Kochanowski podziękowawszy zebrany w szczególności zaś przybyłym z prowincyi kolegom za ich udział zamknął posiedzenie o godzinie pół do drugiej.

We Lwowie dnia 17. grudnia 1881.

F. Piepes,
sekretarz.

Andrzej Kochanowski,
zast. przew.



Uniwersytet Medyczny w Lublinie

nr inw.: CZ14b - 431



BG 90595/1881/10/1-24